



Sygn. akt II CSK 179/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa J.A. i J.An.
przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu w S.
oraz Sądowi Rejonowemu w S.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 15 lutego 2017 r.,
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 4 sierpnia 2015 r., sygn. akt I ACa .../15
uzupełnionego postanowieniem Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 25 sierpnia 2015 r., sygn. akt I ACa .../15,

1. oddala skargę kasacyjną;

2. przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Apelacyjnego w [...] adwokat J. W. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w [...] kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta złotych) powiększoną o należną kwotę podatku od towarów i usług tytułem kosztów pomocy

prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu kasacyjnym;

3. odstępuje od obciążenia powodów kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 12 listopada 2014 r. oddalił powództwo małżonków J.A. i J.An. przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu w S. i Sądowi Rejonowemu w S. o zasądzenie odszkodowania w kwocie 70 000 zł, w związku ze szkodą jaką ponieśli powodowie na skutek utraty własności nieruchomości stanowiącej działkę nr 255/2 o powierzchni 230 m², na skutek niewydania przez Sąd Rejonowy nadzorujący egzekucję w S. postanowienia o zawieszeniu postępowania egzekucyjnego co do tej nieruchomości na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c.

Ustalił, że przed Sądem Rejonowym w S. toczyło się postępowanie w sprawie I Ns .../09 z wniosku złożonego w dniu 19 marca 2009 r. przez J. i J. małżonków A. z udziałem Zakładów Przemysłu Spirytusowego w S. oraz Skarbu Państwa Starosty Powiatu S. o zasiedzenie nieruchomości gruntowej położonej w S. przy ul. S. oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 255, o pow. 517 m². Postanowieniem z dnia 17 grudnia 2010 r. Sąd Rejonowy w S. oddalił wniosek powodów o zasiedzenie, a na skutek ich apelacji, postanowieniem z dnia 7 września 2011 r. I Ca .../11 Sąd Okręgowy w S. zmienił zaskarżone postanowienie i stwierdził, że J. i J. małżonkowie A. nabyli przez zasiedzenie prawo własności działki nr 255/2 o pow. 230 m² na prawach wspólności ustawowej z dniem 1 października 2005 r.

Przedmiotowa nieruchomość na podstawie orzeczenia Ministra Skarbu Nr 1 z dnia 14 maja 1948 r. stała się własnością Skarbu Państwa. Z dniem 5 grudnia 1990 r. nieruchomość oddano na 99 lat w użytkowanie wieczyste Przedsiębiorstwu Przemysłu Spirytusowego wraz z własnością znajdujących się na niej budynków, budowli oraz innych urządzeń. Prawo użytkowania wieczystego zostało zajęte w toku egzekucji prowadzonej na wniosek szeregu wierzycieli przeciwko Zakładowi Przemysłu Spirytusowego. Na dzień 26 sierpnia 2009 r. została wyznaczona licytacja użytkowania wieczystego. Postępowanie w sprawie nadzoru nad egzekucją z nieruchomości toczyło się przed Sądem Rejonowym w S. pod sygnaturą akt I Co .../09.

W dniu 14 sierpnia 2009 r. wpłynął do Sądu Rejonowego w S. wniosek J. i J. małżonków A. o wydanie orzeczenia „wstrzymującego licytację działki nr 255 po powierzchni 517 m² z uwagi na toczące się przed tymże Sądem postępowanie o zasiedzenie tej nieruchomości. W dniu 19 sierpnia 2009 r. powodowie ponowili wniosek.

Pod nadzorem Sądu Rejonowego w S. w dniu 26 sierpnia 2009 r. została przeprowadzona licytacja prawa użytkowania wieczystego spornej nieruchomości, zaś postanowieniem z dnia 15 lutego 2010 r. Sąd Rejonowy w S. udzielił jej przybicia na rzecz nabywcy licytacyjnego M. P. za cenę 31 000 zł. Po oddaleniu zażalenia powodów na to orzeczenie, postanowieniem z dnia 11 października 2010 r. Sąd Rejonowy w S. przysądził prawo użytkowania wieczystego gruntu stanowiącego działkę ewidencyjną nr 255 o pow. 517 m² na rzecz nabywcy licytacyjnego.

Przed Sądem Rejonowym w S. toczyło się postępowanie w sprawie I C .../12 z powództwa J. i J. małżonków A. przeciwko M. P., A. P., S. P. i Skarbowi-Państwa - Staroście Powiatowemu w S. o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. W tym procesie powodowie żądali uzgodnienia treści księgi wieczystej Nr [...] /1. Wyrokiem zaocznym z dnia 27 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy w S. oddalił w tej sprawie powództwo, zaś wyrokiem z dnia 10 października 2012 r. Sąd Okręgowy w S. oddalił od tego orzeczenia apelację powodów.

Sąd Okręgowy oddalając powództwo wywiódł, że brak przesłanek warunkujących odpowiedzialność Skarbu Państwa określonych w art. 417 § 1 k.c., a zwłaszcza brak podstaw do oceny, aby Sądy dopuściły się niezgodnego z prawem zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, a także nie udowodnili rozmiaru poniesionej szkody. Wyraził zapatrywanie, że zaniechanie podjęcia przez władzę publiczną działań zapewniających uprawnionej osobie realizację jej praw podmiotowych jest bezprawne wtedy, gdy narusza skonkretyzowany w przepisach prawa obowiązek, którego wykonanie wyłączyłoby powstanie szkody. Tymczasem, jego zdaniem, art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. jako podstawa zawieszenia postępowania nie ma zastosowania w toku postępowania egzekucyjnego. Zmierza ono bowiem nie do rozstrzygnięcia sporu, lecz jego istotą jest

przeprowadzenie egzekucji w celu uzyskania zaspokojenia wierzyciela. Zauważył, że przepis ten określa przyczyny fakultatywnego zawieszenia postępowania przez sąd z urzędu, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego. Jego zastosowanie zależy zatem, od pozytywnej oceny celowości zawieszenia dokonanej przez sąd orzekający, a ponadto podkreślił, że prejudycjalne znaczenie innego postępowania cywilnego wynika z orzeczenia sądu wydanego w postępowaniu rozpoznawczym, nie jest zatem istotny fakt wykonywania orzeczenia przez dłużnika (w sposób dobrowolny lub w drodze przymusu egzekucyjnego).

Poza tym zajął stanowisko, że powodom nie przysługiwała legitymacja do złożenia wniosku o zawieszenie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 820 i nast. k.p.c. Jednocześnie zauważył, że w toku postępowania o zasiedzenie powodowie nie skorzystali z przewidzianej prawem możliwości żądania udzielenia zabezpieczenia przez zawieszenie egzekucji z nieruchomości na podstawie art. 755 § 1 pkt 3 k.p.c.

Apelację powodów Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2015 r. oddalił apelację, przyjmując za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Za kluczową dla rozstrzygnięcia sprawy uznał kwestię, czy Sąd Rejonowy w S. był zobligowany do zawieszenia postępowania egzekucyjnego na wniosek J. i J. małżonków A. (nie będących uczestnikami postępowania egzekucyjnego) na wskazanej przez nich podstawie tj. art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., z uwzględnieniem zaistniałych okoliczności faktycznych (toczące się postępowanie o zasiedzenie przedmiotowej nieruchomości). W związku z tym podniósł, że celem postępowania egzekucyjnego jest przeprowadzenie egzekucji aby uzyskać na podstawie tytułu wykonawczego należne wierzycielowi świadczenia i podkreślił, iż postępowanie to nie zmierza do rozstrzygnięcia sporu. Wyraził pogląd, że regulacje art. 818-828 k.p.c. zawierają przepisy stanowiące *lex specialis* w stosunku do przepisów części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego, dotyczących postępowania rozpoznawczego, w tym zawieszenia i umorzenia tego postępowania, (art. 173-183 k.p.c. i 355 k.p.c.).

Zauważył jednak, że wskazane przepisy egzekucyjne, mimo szczegółowości uregulowań, nie wyczerpują całości problematyki, a w konsekwencji nie eliminują

możliwości zastosowania w postępowaniu egzekucyjnym niektórych norm z tego zakresu dotyczących postępowania rozpoznawczego. Wyraził zapatrywanie, że na zasadzie art. 13 § 2 k.p.c., z uwagi na brak odrębnego uregulowania w części trzeciej kodeksu postępowania cywilnego odpowiednie zastosowanie w postępowaniu egzekucyjnym będzie miał w szczególności art. 173 k.p.c., art. 174 § 1 pkt 3 i art. 175 k.p.c.

Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko doktryny, że wobec szczególnego celu postępowania egzekucyjnego niedopuszczalne jest natomiast stosowanie w tym postępowaniu art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., który odnosi się do postępowania rozpoznawczego. Podzielił też, dominujący w piśmiennictwie pogląd, że wynik innego postępowania może co prawda doprowadzić do wzruszenia tytułu wykonawczego, lecz taka możliwość nie może prowadzić do naruszenia zasady związania organu egzekucyjnego treścią tego tytułu, wynikającej z art. 804 k.p.c. Zauważył, że w pewnych sytuacjach ustawa zezwala tylko na zawieszenie postępowania egzekucyjnego w związku z wzajemnym wpływem toczących się postępowań rozpoznawczych i egzekucyjnych na mocy przepisów o postępowaniu zabezpieczającym (art. 755 § 1 pkt 3 k.p.c.). Z tego względu uznał, że wskazana przez skarżących propozycja stosowania w postępowaniu egzekucyjnym także art. 177 § 1 pkt 1-4 stanowiłaby nieusprawiedliwione rozszerzenie tej regulacji.

Niezależnie od tych argumentów Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że powodom nie przysługiwała legitymacja do złożenia wniosku o zawieszenie postępowania egzekucyjnego (art. 820 i nast. k.p.c.). Przysługuje ona bowiem wierzycielowi i dłużnikowi, nie zaś innym podmiotom. Zauważył ponadto, że art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. dotyczy zawieszenia postępowania z urzędu, nie zaś na wniosek; Sąd nie miał zatem obowiązku wydania w tym przedmiocie orzeczenia. Podkreślił, że przepis ten jedynie umożliwia zawieszenie postępowania lecz nie obliuguje sądu do wydania takiego rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r. II CSK 141/05, LEX nr 201027). Podniósł, że: „ustawodawca w art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. wyraźnie podkreśla, że sąd może zawiesić postępowanie. Nawet więc jeżeli rozstrzygnięcie rozpoznawanej sprawy zależy od rozstrzygnięcia, jakie może zapaść w innej sprawie, sąd powinien ocenić, czy należy zawiesić postępowanie”.

Podzielił pogląd, że za wydaniem orzeczenia tej treści powinny przemawiać istotne względy, których ocena może zostać dokonana li tylko w realiach konkretnej sprawy. Poza tym, nawet wtedy, gdy zawieszenie postępowania wydaje się uzasadnione, to jest to prawo sądu nie zaś obowiązek. Stąd też za chybiony uznał zarzut powodów, że w okolicznościach sprawy zawieszenie postępowania egzekucyjnego przez Sąd Rejonowy w S., wobec informacji o toczącym się postępowaniu w sprawie o zasiedzenie nieruchomości mającej być przedmiotem licytacji, nie podlegało dyskrecjonalnej władzy sądu, jak również, aby orzeczenie w sprawie o zasiedzenie miało charakter prejudycjalny w rozumieniu art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. w toczącym się postępowaniu egzekucyjnym. Wywiódł więc, że skoro przepisy o odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niewydanie orzeczenia uzależniają tę odpowiedzialność od istnienia normy prawnej, która nakładałby na sąd obowiązek wydania stosownego orzeczenia (art. 417¹ § 3 k.c.), a niewątpliwie art. 177 § 1 k.p.c. takiego obowiązku w postępowaniu egzekucyjnym na sąd nie nakłada, to powództwo nie można było uznać za uzasadnione.

Podniósł, że gołosłowne pozostają zarzuty naruszenia przez pozwanego wskazywanych przepisów Konstytucji, w szczególności dotyczących równego traktowania przez władze publiczne (art. 32) oraz prawa do sprawiedliwego, jawnego rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45). Podobnie ocenił zarzuty podejrzenia popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. przez członków składów orzekających w sprawach powodów.

W skardze kasacyjnej powodowie zarzucili naruszenie art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. i art. 2 Konstytucji przez błąd wykładni, polegający na wadliwym uznaniu, że in casu, zaniechanie pozwanych nie było bezprawne i art. 2, art. 8 § 1 i 2, art. 45 § 1 i art. 77 § 1 Konstytucji oraz art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (sporządzonej w Rzymie z dnia 4 listopada 1950 r., Dz. U. Nr 61, poz. 284) przez wadliwą ich wykładnię i niedostrzeżenie, że brak zawieszenia postępowania egzekucyjnego i dalsze jego prowadzenie zamknęło powodom drogę do sądu.

W ramach naruszenia przepisów postępowania skarżący zarzucili obrazę art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. i art. 818 - 821 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez dowolne uznanie, że przepisy art. 818 - 821 k.p.c., w okolicznościach sprawy, są przepisami *lex specialis* w stosunku do art. 177 § 1 pkt. 1 k.p.c. i wyłączają stosowanie tego ostatniego przepisu; art. 233 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. i w zw. z art. 391 k.p.c. przez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego; art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c., art. 378 k.p.c. i w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez ograniczenie wywodów uzasadnienia jedynie do zarzutu dotyczącego naruszenia art. 417 k.c. i art. 177 k.p.c. i brak jakiegokolwiek odniesienia się do pozostałych zarzutów apelacji; art. 233 § 1 w zw. 232 k.p.c. *in fine* i art. 391 § 1 k.p.c. „poprzez orzekanie i zaakceptowanie orzekania przez sąd pierwszej instancji i pozwane sądy z pominięciem prawdy obiektywnej, słusznego i sprawiedliwego wyrokowania i naruszeniem obowiązku dopuszczenia z urzędu dowodów niezbędnych do wyjaśnienia sprawy”. Skarżący wnieśli o zmianę wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] przez uwzględnienie powództwa w całości, i ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nieporozumieniem jest podnoszenie w skardze kasacyjnej zarzutów dotyczących ustalenia stanu faktycznego i oceny dowodów. W obowiązującym stanie prawnym Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. W konsekwencji, Sąd Najwyższy rozpoznając skargę kasacyjną, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza w szczególności badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic sierpnia 2012 r., II CSK 108/12 LEX nr 1228780, z dnia 4 września 2014 r., II CSK 659/12 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2014 r., I PK 312/13, OSP 2015, nr 7-8, poz. 68). Z tego względu nie można opierać skargi kasacyjnej na zarzucie obrazy art. 233 § 1 k.p.c. Taki zarzut, gdyby nie dalsze wytknięte braki podlegające merytorycznej ocenie, mógłby skutkować nawet odrzuceniem skargi kasacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja

1998 r., III CZ 60/98, OSNC 1998, nr 11, poz. 190 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, niepublikowany).

Oczywiście, sąd drugiej instancji jest uprawniony w pewnych wypadkach do przeprowadzenia dowodu z urzędu, niemniej w sprawie, wbrew stanowisku skarżących wszystkie ustalone niewadliwie fakty wynikały z niezakwestionowanych przez strony dokumentów i stanowiły wystarczającą podstawę do trafnego jej rozstrzygnięcia. Nietrafiony był zatem także zarzut obrazy art. 232 k.p.c. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012 r., I UK 248/11, LEX nr 1169834)

Wprawdzie wyjątkowo można oprzeć skargę kasacyjną na zarzucie naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., ale dotyczy to sytuacji, gdy uzasadnienie nie zawiera treści koniecznej do przeprowadzenia kontroli orzeczenia w postępowaniu kasacyjnym. Innymi słowy, zarzut taki mógłby być skuteczny, gdyby wady uzasadnienia z uwagi na jego sporządzenie nie pozwalały na zorientowanie się w przyczynach natury faktycznej i prawnej, które legły u podstaw rozstrzygnięcia. Zakres stosowania art. 328 § 2 przez odesłanie unormowane w art. 391 § 1 k.p.c. w postępowaniu przed sądem drugiej instancji jest uzależniony od treści wydanego orzeczenia, przebiegu postępowania apelacyjnego, a także od działań procesowych podjętych przez sąd odwoławczy dyktowanych rodzajem zarzutów apelacyjnych oraz limitowanych granicami wniosków apelacji (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15, LEX nr 2021936). Wbrew stanowisku skarżących, Sąd Apelacyjny nie naruszył unormowań dotyczących sporządzania uzasadnienia, gdyż zawiera ono wszystkie konieczne elementy i poddaje się kontroli kasacyjnej.

Pojęcie "materiału", użyte w art. 382 k.p.c. należy rozumieć jako "materiał procesowy", a jest nim, poza przeprowadzonymi dowodami (materiałem dowodowym) - także pozostały materiał procesowy, na który składają się twierdzenia i oświadczenia stron, zarzuty przez nie podnoszone i składane wnioski. Przez pominięcie zebranego materiału należy rozumieć niezajęcie co do niego stanowiska przez sąd (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2015 r. IV CSK 109/15, LEX nr 2019564). W skardze skarżący nie sprecyzowali, jaką to część materiału procesowego, istotną dla rozstrzygnięcia

sprawy, miałby pominąć Sąd drugiej instancji, zwłaszcza że nie prowadził on w sprawie postępowania dowodowego.

Artykuł 316 § 1 k.p.c. stanowi, że podstawą rozstrzygnięcia jest stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, a zatem stan ten może się różnić od tego, który istniał w momencie wytoczenia powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1975 r., I CR 526/75, OSNC 1976, nr 7-8, poz. 144). W skardze kasacyjnej nie zostały sformułowane jednak żadne zarzuty wskazujące na to, że w toku sprawy uległy zmianie okoliczności, bądź nastąpiła zmiana przepisów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Chybiony był więc także zarzut obrazy i tego unormowania.

Artykuł 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia. Określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego. Ponadto, sąd drugiej instancji w ramach ustalonego stanu faktycznego stosuje z urzędu właściwe prawo materialne. Dlatego sąd rozpoznający apelację powinien odnieść się do wszystkich tych zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialnoprawne (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2016 r., V CSK 504/15, LEX nr 2054102). Zarzuty więc, które nie miały znaczenia z punktu widzenia możliwych do zastosowania w sprawie norm prawa materialnego - oczywiście poza dotyczącymi nieważności postępowania - jako niemające istotnego wpływu na wynik sprawy, nie są objęte hipotezą normy wynikającej z art. 378 § 1 k.p.c.

W sprawie podstawą powództwa o odszkodowanie było niewydanie przez Sąd w toku egzekucji z nieruchomości postanowienia o zawieszeniu postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. pomimo takiego wniosku skarżących - niebędących jego uczestnikami - ze względu na toczące się postępowanie o stwierdzenie zasiedzenia tej nieruchomości na ich rzecz. W sytuacji więc przyjęcia, że nie było podstaw do zawieszenia tego postępowania w okolicznościach sprawy, a zatem, że nie został naruszony ten

przepis, brak było możliwości przypisania Sądom bezprawności, co wykluczało zastosowanie powołanego, jako naruszonego art. 417 § 1 w zw. z art. 361 i 2 k.c.

Normy zawarte w art. 417¹ § 1-3 k.c., regulując szczególne postacie bezprawnego wyrządzenia szkody przez władzę publiczną, ograniczają odpowiedzialność określoną w art. 417 k.c. przez to, że wprowadzają kwalifikowany sposób stwierdzenia bezprawności w przypadku określonych rodzajów aktów władczych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 570/10, LEX nr 847123). Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie, w razie spełnienia ogólnych przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa, miałyby zastosowanie to unormowanie szczególne, gdy tymczasem skarżący nie powołali jako naruszonego art. 417¹ § 3 k.c., co już stanowi samodzielną podstawę do oddalenia skargi kasacyjnej. Wobec jednak niepostawienia zarzutu obrazy tego przepisu brak było podstaw do rozważania tej kwestii.

Wbrew stanowisku skarżących, ze względów wskazanych przez Sąd Apelacyjny, w prowadzonym postępowaniu egzekucyjnym dotyczącym egzekucji z przedmiotowej nieruchomości, w ujawnionych w sprawie okolicznościach faktycznych, brak było podstaw do jego zawieszenia, ze względu na toczące się postępowanie o jej zasiedzenie. Sąd Najwyższy podziela w tej kwestii stanowisko zarówno Sądu Okręgowego, jak i Sądu Apelacyjnego. W literaturze nieomal jednolicie przyjmuje się, że art. 177 pkt 1 k.p.c. nie ma zastosowania w postępowaniu egzekucyjnym i brak jest dostatecznych argumentów przemawiających za odmiennym, stanowiskiem. Jedni autorzy piszą o tym wprost, inni zaś prezentując swe stanowisko, nie wymieniają art. tego przepisu jako podstawy zawieszenia postępowania egzekucyjnego. Odosobniony zaprezentowany w skardze kasacyjnej pogląd został trafnie skrytykowany przez innego autora.

Wbrew zarzutom skargi kasacyjnej, za stanowiskiem skarżących nie przemawia stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w postanowieniu z dnia 5 stycznia 2001 r., I CKN 1166/00, (LEX nr 52682). Przepisy o procesie w postępowaniu egzekucyjnym stosuje się odpowiednio, co oznacza zgodnie z ogólnie przyjętymi w prawie zasadami, że niektóre z nich znajdują zastosowanie wprost, bez żadnych modyfikacji i zabiegów interpretacyjnych, inne tylko pośrednio,

a więc z uwzględnieniem konstrukcji, istoty i odrębności postępowania, w którym znajdują zastosowanie, a jeszcze inne nie będą mogły być wykorzystane w żadnym zakresie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1975 r., I CO 9/75, OSNC 1976, nr 10, poz. 219).

Trzeba zgodzić się z zapatrywaniem wyrażonym w literaturze, że postępowanie egzekucyjne nie zmierza do rozstrzygnięcia sporu, a jego istotą jest wyegzekwowanie na podstawie tytułu wykonawczego należnego wierzycielowi świadczenia. Z tego względu, niedopuszczalność zastosowania art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. wynika z jego sprzeczności ze szczególnym celem postępowania egzekucyjnego. Wynik innego postępowania może doprowadzić do wzruszenia tytułu wykonawczego, lecz taka możliwość nie może prowadzić do naruszenia zasady związania organu egzekucyjnego wyrażonej w art. 804 k.p.c., tj. że organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym.

Poza tym, powodowie mieli właściwy środek obronny, z którego nie skorzystali. W związku z wzajemnym wpływem toczących się postępowań rozpoznawczych i egzekucyjnych, powodowie w sprawie o zasiedzenie mogli wystąpić o zabezpieczenie roszczenia, przez zawieszenie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 755 § 1 pkt 3 k.p.c. W dodatku sąd egzekucyjny ze względu na ograniczenie wynikające z art. 804 k.p.c. - wbrew stanowisku skarżących - nie miał możliwości rozważać, w jaki sposób może zakończyć się sprawa z wniosku powodów o zasiedzenie spornej nieruchomości, natomiast do zbadania, czy wniosek o zasiedzenie ma szansę być uwzględniony i czy zachodzą dalsze przesłanki do udzielenia powodom zabezpieczenia był kompetentny sąd w postępowaniu zabezpieczającym, niemniej powodowie nie skorzystali z tej drogi do zabezpieczenia swego interesu.

Zwrócić też trzeba uwagę na konkretną (*in casu*) okoliczność sprawy, tj. że ostatecznie po oddaleniu wniosku powodów o zasiedzenie w pierwszej instancji, postanowieniem z dnia 7 września 2011 r. I Ca .../11 Sąd Okręgowy w S. zmienił to postanowienie w ten sposób, że stwierdził, iż J. i J. małżonkowie A. nabyli przez zasiedzenie prawo własności nieruchomości położonej w S., oznaczonej jako działka nr 255/2 o powierzchni 230 m² na prawach wspólności

ustawowej z dniem 1 października 2005 r. Gdyby więc powodowie wystąpili o stwierdzenie zasiedzenia niedługo po upływie jego terminu niewątpliwie nie doszłoby do sprzedaży spornej nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym.

Ustawodawca tworząc konkretne unormowania prawne musi mieć na uwadze interes ogólny i brać pod uwagę wszystkie możliwe aspekty wprowadzanych uregulowań prawnych. Jak wiadomo, egzekucja powinna przebiegać możliwie szybko z zachowaniem jej ciągłości; jakiegokolwiek dłuższe przerwy w tym postępowaniu nieomal zawsze są ze szkodą dla wierzycieli. Niewątpliwie, gdyby dopuścić do stosowania w egzekucji art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., to stworzyłoby to „furtkę” do wieloletniego nawet przedłużenia postępowania egzekucyjnego, niejednokrotnie wykorzystywaną przez dłużników przez podstawione osoby trzecie. W istocie więc art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, wbrew stanowisku skarżących przemawia za zaprezentowanym w powyższych uwagach kierunkiem wykładni, a nie za stanowiskiem zaprezentowanym w skardze kasacyjnej.

Ze względu na to, że skarżący odwołali się do Konstytucji, należy zauważyć, że art. 77 ust. 1 ustawy zasadniczej winien być interpretowany ściśle, tj. że dotyczy on odpowiedzialności za szkody wyrządzone niezgodnym z prawem "działaniem" organu władzy publicznej. Analiza brzmienia art. 77 ust. 1 Konstytucji oraz prac Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego wskazuje, że ustawodawca konstytucyjny jednoznacznie określił zdarzenie rodzące konstytucyjne prawo do wynagrodzenia szkody, przez skreślenie z tekstu obecnego art. 77 ust. 1 formy "lub zaniechania". Nie można więc przyjąć, aby pojęcie "działanie" nie zostało zdefiniowane w Konstytucji, a zatem nie należy go rozumieć jako działanie lub zaniechanie. Tym samym, nie istnieje konstytucyjne prawo do odszkodowania za zaniechania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2005 r. III CZP 82/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 148 wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5.12.2007 r. I CSK 273/07 (LEX nr 621239) i z dnia 5 września 2008 r., I CSK 41/08, (OSNC - ZD 2009, nr D, poz. 89). Artykuł 77 ust. 1 Konstytucji sam przez się nie wskazuje wyczerpująco ani jaka szkoda ma podlegać naprawieniu, ani nie rozstrzyga co decyduje o wymaganej przesłance bezprawności, nie wspominając już o drodze, na jakiej realizacja uprawnienia odszkodowawczego ma nastąpić

(por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 września 2003 r., K 20/02, OTK 2003, nr 7, poz. 76). Unormowania te są zawarte w ustawach zwykłych. Z tych względów, bezzasadny był zarzut obrazy art. 77 ust. 1 Konstytucji.

W demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym sprawiedliwość społeczną, jak wiadomo obowiązuje zasada zaufania obywateli do państwa i stanowionego prawa (art. 2 Konstytucji). Oznacza to, że ochronie podlega zaufanie obywateli nie tylko do litery prawa, ale i do jego interpretacji przyjmowanej przez organy państwa w praktyce stosowania prawa. Adresaci norm prawnych mogą zakładać, że powinności i uprawnienia z nich wynikające będą uwzględniane w praktyce orzeczniczej. Skoro więc, jak wynika z powyższych uwag, ustawodawca dla sytuacji, w jakiej znaleźli się powodowie przewidział w systemie prawnym instytucję, która mogła zapewnić im ochronę, z której jednak nie skorzystali, to nie można przyjąć, że Sądy *meriti* naruszyły zasadę wyrażoną w art. 2 Konstytucji przez niezawieszenie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., skoro nieomal powszechnie w literaturze przyjmuje się, że jest to niedopuszczalne i stanowiłoby ewidentne naruszenie interesu wierzycieli.

Niewątpliwie, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 Konstytucji). Jednak zarzut, że doszło do naruszenia wynikającego z tej regulacji prawa do sądu, nie był uzasadniony. Procedura wszczęcia postępowania zabezpieczającego, w której wyniku mogło dojść do zawieszenia postępowania egzekucyjnego toczącego się w odniesieniu do nieruchomości, co do której, po sprzedaży egzekucyjnej, potwierdzenie wcześniejszego w części jej nabycia w wyniku zasiedzenia uzyskali małżonkowie J. i J. A., nie została uruchomiona ze względu na niewystąpienie z takim wnioskiem przez skarżących. Nie zostało więc naruszone ich prawo do jej wszczęcia. Ustawodawcy nie można też w tej sytuacji zarzucić, że tak ukształtował procedurę sądową, iż powodowie zostali pozbawieni środka prawnego do zabezpieczenia ich interesów zgodnie z wymaganiami sprawiedliwości społecznej.

Nie sposób też zasadnie uznać, że zostali pozbawieni prawa do wyroku sądowego, gdyż po pierwsze ich wniosek o zawieszenie postępowania

egzekucyjnego nie dotyczył postępowania rozpoznawczego, które może być kończone merytorycznym orzeczeniem co do istoty sprawy, a po wtóre o zawieszeniu postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. sąd może orzec z urzędu. Wnioski więc skarżących o zawieszenie egzekucji z nieruchomości, skoro Sąd egzekucyjny stanął - w świetle powyższych uwag - na trafnym stanowisku, że brak było ku temu podstaw - nie wymagały rozstrzygnięcia. Prawo do sądu rozumiane w świetle unormowań konstytucyjnych (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 czerwca 1998 r., K 28/97, OTK 1998, nr 4, poz. 50) polega na rozpoznaniu sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, a nie na prawie strony do wygrania procesu, jak to pośrednio zdaje się wynikać z motywów skargi kasacyjnej.

W końcu zauważyć należy, że prawo dostępu do sądu nie ma charakteru absolutnego i może być przedmiotem uzasadnionych prawnie ograniczeń. W przypadku, gdy dostęp jednostki do sądu jest ograniczony, czy to przez działanie prawa, czy faktyczne ograniczenie tego prawa, nie jest to sprzeczne z art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 Konwencji, gdy ograniczenie nie narusza samej istoty tego prawa, i gdy zmierza do realizacji uzasadnionego prawnie celu, oraz gdy zachowana została rozsądna relacja proporcjonalności pomiędzy stosowanymi środkami a celem, do realizacji którego stosowane środki zmierzały.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.

jw

kc